



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 25 stycznia 2016 r.

Pozycja 59

POSTANOWIENIE z dnia 20 stycznia 2016 r. Sygn. akt Ts 185/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz – przewodnicząca
Andrzej Wróbel – sprawozdawca
Andrzej Rzepliński,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 19 czerwca 2015 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej E.S.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnąć zażalenia.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 5 maja 2015 r. E.S. (dalej: skarżący) zakwestionował zgodność art. 14 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 121, ze zm.; dalej: ustawa systemowa) z art. 2, art. 32 i art. 67 Konstytucji.

W przekonaniu skarżącego art. 14 ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej narusza wywodzoną z art. 2 Konstytucji zasadę zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, gdyż wprowadza normę skutkującą „wygaśnięciem ubezpieczenia chorobowego w przypadku nieterminowego uiszczenia składki na ubezpieczenie chorobowe niezależnie od tego, czy do uchybienia terminowi doszło z winy lub z działania niezawinionego ubezpieczonego, i niezależnie od tego, czy składka została uiszczona”. Skarżący uważa, że ten przepis ustawy systemowej narusza także zasadę przyzwoitej legislacji, gdyż daje ZUS możliwość wydawania arbitralnych decyzji w przedmiocie wyrażenia zgody na opłacenie składek po terminie. W skardze sformułowany został także zarzut naruszenia art. 32 i art. 67 Konstytucji polegającego na dyskryminującym traktowaniu ubezpieczonych, którzy uiszcili należne składki z tytułu ubezpieczenia chorobowego po terminie, przez zrównanie ich sytuacji prawnej z sytuacją prawną osób, które składki tej nie opłaciły. W przekonaniu skarżącego art. 14 ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej jest niezgodny z art. 67 Konstytucji również dlatego, że nie przewiduje możliwości żądania zwrotu uiszczonych należności.

Postanowieniem z 19 czerwca 2015 r. Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania skardze dalszego biegu. W uzasadnieniu tego orzeczenia Trybunał stwierdził, że skarżący nie wykazał, że zakwestionowany art. 14 ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej jest niezgodny z Konstytucją. Trybunał odniósł się do orzecznictwa sądowego dotyczącego zaskarżonego przepisu i zwrócił uwagę, że sądy wymagają, by ZUS przeanalizował powody nieterminowego uiszczania składek, a swoją decyzję w przedmiocie wyrażenia zgody na

późniejsze ich opłacenie umotywował, odwołując się do kryteriów podlegających następnie sądowej weryfikacji. Sądowa kontrola decyzji ZUS pozwala wykluczyć ewentualną ich arbitralność, a tym samym – wbrew twierdzeniom skarżącego – zapewnia odpowiedni poziom gwarancji dla praw podmiotowych ubezpieczonych.

Trybunał ustalił także, że skarżący nagminnie – aż 27 razy – uchybiał ustawowemu obowiązkowi terminowego opłacania składek, a przy tym, występując z wnioskiem o wyrażenie zgody na zapłatę składki po terminie, nie uzasadnił go. Nie podał on okoliczności, które usprawiedliwiałyby uchybienia w terminowym jej opłaceniu, w konsekwencji – nie uzyskał oczekiwanej zgody od ZUS. Zdaniem Trybunału skarżący oczekiwał odwrócenia skutków swoich zaniedbań popełnionych w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Źródłem (i przyczyną) nieobjęcia go ubezpieczeniem chorobowym było niedochowanie należytej staranności w spełnianiu obowiązków ubezpieczeniowych, a nie treść przepisu kwestionowanego w skardze konstytucyjnej.

W zażaleniu na postanowienie o odmowie nadania skardze dalszego biegu skarżący zauważył, że jego skarga zawierała wszystkie elementy wymagane przez ustawę z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK). Skarżący zarzucił Trybunałowi, że w postanowieniu nie wskazano, „jakie wymogi skargi nie zostały dochowane”. Skarżący odwołał się do treści skargi, powtórzył, że istnieją orzeczenia sądowe, które „potwierdziły (...) zasadność zarzutów podniesionych w skardze konstytucyjnej”, zauważył ponadto, że zgodnie z art. 87 Konstytucji orzecznictwo sądowe nie jest źródłem prawa powszechnie obowiązującego i nie może mieć ono przesądzającego znaczenia dla oceny zasadności zarzutów skargi. W zażaleniu skarżący podtrzymał swą opinię o niejasności art. 14 ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Na podstawie art. 138 w zw. z art. 139 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) z dniem 30 sierpnia 2015 r. utraciła moc ustawa o TK. Zgodnie z art. 134 pkt 1 ustawy o TK z 2015 r. w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy w postępowaniu przed Trybunałem w zakresie dotyczącym wstępnego rozpoznania stosuje się przepisy dotychczasowe, tzn. przepisy ustawy o TK. Rozpatrywana skarga konstytucyjna została wniesiona przed dniem wejścia w życie ustawy o TK z 2015 r., dlatego do jej wstępnej kontroli zastosowanie mają przepisy ustawy o TK.

2. W myśl art. 49 w związku z art. 36 ust. 4 ustawy o TK skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 25 ust. 1 pkt 3 lit. b w związku z art. 36 ust. 6-7 i w związku z art. 49 ustawy o TK). Trybunał Konstytucyjny bada w szczególności, czy w wydanym postanowieniu prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu. Oznacza to, że na etapie rozpoznania zażalenia Trybunał analizuje przede wszystkim te zarzuty, które mogą podważyć trafność ustaleń przyjętych za podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia.

3. Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że postanowienie o odmowie nadania rozpatrywanej skardze konstytucyjnej dalszego biegu jest prawidłowe, a zarzuty sformułowane w zażaleniu nie zasługują na uwzględnienie.

4. Przede wszystkim Trybunał Konstytucyjny wyjaśnia, że na etapie postępowania zażaleniowego przedmiotem kontroli jest wyłącznie prawidłowość postanowienia Trybunału o odmowie nadania dalszego biegu analizowanej skardze konstytucyjnej. Efektem tej kontroli

może być nadanie skardze dalszego biegu (wskutek uwzględnienia wniesionego zażalenia) lub nieuwzględnienie zażalenia, co uniemożliwia merytoryczne rozpoznanie skargi (art. 49 w zw. z art. 36 ust. 7 ustawy o TK). Zażalenie winno więc odnosić się do podstaw odmowy i wskazywać argumenty, dla których podstawy te należałoby uznać za niewłaściwe. Niewystarczające w tym zakresie jest ogólne stwierdzenie, że skarga odpowiadała ustawowym wymogom formalnym, bez szczegółowego uzasadnienia takiego stanowiska. Brak precyzyjnej argumentacji uniemożliwia odniesienie się do tak sformułowanego zarzutu zażalenia.

5. Ponadto, Trybunał stwierdza, że w zaskarżonym postanowieniu wskazano, iż odmowa merytorycznego rozpoznania skargi wynikała z niespełnienia przesłanki przewidzianej w art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK. Zgodnie z tym przepisem, skarga powinna zawierać wskazanie, jakie konstytucyjne wolności lub prawa i w jaki sposób – zdaniem skarżącego – zostały naruszone. Skarżący nie spełnił tego obowiązku – nie wykazał, że zaskarżony przepis był niejasny. Trybunał przypomina, że naruszenie zasad zawartych w art. 2 Konstytucji może uzasadniać zarzut niedopuszczalnego wkroczenia przez władzę publiczną w sferę konstytucyjnie chronionych wolności i praw jednostki. Jednak obowiązkiem skarżącego jest określenie sposobu, w jaki zaskarżony przepis, będący podstawą ostatecznego orzeczenia sądu lub organu administracji publicznej, naruszył jego konstytucyjne wolności lub prawa. Samo odwołanie się do zasad przyzwoitej legislacji nie jest wystarczające (zob. wyroki TK z 10 lipca 2000 r., SK 21/99, OTK ZU nr 5/2000, poz. 144; 12 grudnia 2005 r., SK 20/04, OTK ZU nr 11/A/2005, poz. 133; a także postanowienia TK z: 26 czerwca 2002 r., SK 1/02, OTK ZU nr 4/A/2002, poz. 53 oraz 17 lutego 1999 r., Ts 154/98, OTK ZU nr 2/1999, poz. 34). Naruszenie wymagań konstytucyjnych należy oceniać, badając czy sformułowanie przepisu powoduje niepewność jego adresatów co do ich praw i obowiązków. Kryterium, na podstawie którego stwierdza się niejasność przepisu, jest ustalenie czy powoduje on trudności w interpretacji oraz stosowaniu. Skarżący nie uwzględnił tego, że zaskarżony przez niego przepis podlega wykładni sądów i że w procesie tym zgłaszane przez skarżącego wątpliwości zostały rozstrzygnięte. Trybunał w zakwestionowanym postanowieniu zaprezentował liczne przykłady orzeczeń sądowych (w tym Sądu Najwyższego), które podważały trafność zarzutów skargi.

6. Trybunał nie podziela również innego zarzutu skarżącego, jakoby orzecznictwo sądowe nie miało znaczenia dla możliwości merytorycznego rozpoznania skargi. Twierdzenie to nie uwzględnia przyjętego w orzecznictwie Trybunału rozumienia zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa. Jak podkreślano, ochronie konstytucyjnej podlegać musi zaufanie obywateli nie tylko do litery prawa, lecz przede wszystkim do sposobu jego interpretacji przyjmowanej w praktyce stosowania prawa przez organy państwa, zwłaszcza gdy praktyka ta jest jednolita i trwała w określonym czasie, a przepisy, na gruncie których praktyka ta została ukształtowana, nie pozwalają na przyjęcie jej oczywistej bezzasadności. Z zasady zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa wynika bowiem, że adresaci norm prawnych mogą zakładać, iż treść obowiązującego prawa jest dokładnie taka, jak to zostało ustalone przez sądy, zwłaszcza gdy ustalenie to zostało dokonane przez Sąd Najwyższy (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 9 października 2001 r., SK 8/00, OTK ZU nr 7/2001, poz. 211). Utrwalona wykładnia przepisu może być i często jest przedmiotem analiz Trybunału i – tak jak w niniejszej sprawie – pozwala stwierdzić, czy prowadzi ona do naruszenia praw podmiotowych.

W tym stanie rzeczy należy stwierdzić, że Trybunał Konstytucyjny zasadnie odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.